

**Wyrok z dnia 6 lutego 1997 r.
I PKN 77/96**

Występujący przeciwko spółce cywilnej pracownik powinien w pozwie wskazać jako stronę pozwaną nie tylko tę spółkę, ale także wszystkich współników.

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Kazimierz Jaśkowski, Walerian Sanetra (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Witolda Bryndy, po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 1997 r. sprawy z powództwa Wojciecha K. przeciwko Prywatnemu Przedsiębiorstwu Wydawniczo-Poligraficznemu "P." w W. o wynagrodzenie, na skutek kasacji Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy dla Warszawy Pragi w Warszawie z dnia 3 czerwca 1996 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu-Sądowi Pracy dla Warszawy Pragi w Warszawie do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Powód Wojciech K. w pozwie z dnia 19 października 1993 r. domagał się uznania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę dokonanego przez Prywatne Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Poligraficzne "P." w W., Krystyna B.-B. w trybie art. 52 § 1 KP i ustalenia, że umowa o pracę uległa rozwiązaniu z dniem 31 stycznia 1994 r. w związku z wypowiedzeniem jej przez powoda oraz zasądzenia zaległego wynagrodzenia za okres od 7 lutego do marca 1992 r. i za miesiąc wrzesień 1993 r. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa wywodząc, że skoro powód nie stawiał się do pracy, pomimo zawiadomienia, iż z dniem 1 września 1993 r. winien wykonywać pracę w godzinach od 9 do 17, to istniały podstawy do podjęcia decyzji o rozwiązaniu umowy o pracę w oparciu o art. 52 § 1 KP, o czym powód został telefonicznie zawiadomiony w dniu 23 września 1993 r.

Na rozprawie w dniu 19 stycznia 1994 r. strony zawarły ugodę, zgodnie z którą prywatne Przedsiębiorstwo "P.", którego właścicielem jest Krystyna B.-B., zobowiązało się do wypłacenia powodowi wynagrodzenia za pracę za okres od 7 lutego do 31 marca 1992 r. w kwocie 7 mln zł [...]. Postanowieniem częściowym z dnia 19 stycznia 1994 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy dla Warszawy Pragi umorzył postępowanie w części dotyczącej wynagrodzenia powoda za pracę.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w zakresie odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę i żądania uznania, że rozwiązanie umowy nastąpiło na wniosek powoda oraz co do sprostowania świadectwa pracy Sąd Rejonowy-Sąd Pracy dla Warszawy Pragi wyrokiem z dnia 3 czerwca 1996 r. [...] ustalił, że umowa o pracę zawarta pomiędzy powodem a Prywatnym Przedsiębiorstwem Wydawniczo-Poligraficznym "P." SC w W. uległa rozwiązaniu z dniem 13 października 1993 r. przez zakład pracy bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 KP, zasądzając

jednocześnie od tego pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 października 1993 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika i oddalając powództwo z pozostałej części. Wyrok ten nie został zaskarżony przez żadną ze stron zwykłym środkiem zaskarżenia do Sądu II instancji. Został on natomiast zaskarżony w trybie kasacyjnym przez Ministra Sprawiedliwości, który zarzucił mu rażące naruszenie art. 3 § 2 KPC (w brzmieniu przed dniem 1 lipca 1996 r.), art. 316 § 1, art. 194 w związku z art. 477 KPC, art. 778 KPC i art. 864 KC w związku z art. 300 KP.

W kasacji w szczególności podniesiono, że powód zarówno w pozwie, jak i w toku procesu jako stronę pozwaną wskazywał PPWP "P.", Krystyna B.-B. Krystyna B.-B. była właścicielką wymienionego przedsiębiorstwa. W ugodzie sądowej z dnia 19 stycznia 1994 r. jako stronę pozwaną wymieniono Krystynę B.-B. jako właścicielkę przedsiębiorstwa, które zatrudniało powoda.

Zdaniem Ministra Sprawiedliwości wyrok, którym Sąd zasądził od Prywatnego Przedsiębiorstwa Wydawniczo-Poligraficznego "P." SC w W. odszkodowanie na rzecz powoda, pozostaje w sprzeczności nie tylko z żądaniem powoda, który wyraźnie i jednoznacznie określił stronę pozwaną, ale i dokumentami przedłożonymi Sądowi przez obie strony procesu w trakcie jego trwania.

Spółka cywilna - mimo że nie posiada osobowości prawnej - może być zakładem pracy w rozumieniu art. 3 KP. Spółka taka może mieć zdolność sądową i procesową w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych jako zakład pracy (art. 460 § 1 KPC). Jednakże za zobowiązania spółki cywilnej odpowiadają solidarnie wspólnicy (art. 864 KC), a do egzekucji ze wspólnego majątku wspólników tej spółki konieczny jest tytuł egzekucyjny wydany przeciwko wszystkim wspólnikom (art. 778 KPC). Zatem występując z powództwem przeciwko zakładowi pracy będącemu spółką cywilną powód - dla uzyskania wyroku nadającego się do egzekucji ze wspólnego majątku wspólników - powinien był oznaczyć w pozwie jako stronę pozwaną nie tylko spółkę, ale także wszystkich jej wspólników. Zdaniem Ministra Sprawiedliwości, jeżeli powód nie oznaczył wszystkich wspólników spółki cywilnej, to winien uczynić to Sąd I instancji, wzywając z urzędu wspólników do udziału w sprawie w charakterze pozwanych (art. 194 w związku z art. 477 KPC). W niniejszej sprawie Sąd nie uczynił tego, zresztą nie zostało wyjaśnione nawet, czy istotnie strona pozwana jest spółką cywilną, czy też przedsiębiorstwem, którego właścicielem jest Krystyna B.-B., która w tej sytuacji winna być zobowiązana do zapłaty odszkodowania w związku z wadliwym rozwiązaniem umowy o pracę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty kasacji są uzasadnione. Przede wszystkim Sąd Pracy wbrew żądaniom pozwu, w wyroku jako stronę, od której zasądził odszkodowanie na rzecz pozwanego, nie wskazał Krystyny B.-B. Nie wyjaśnił przy tym, kto w istocie był pracodawcą powoda, a w szczególności, czy za podmiot zatrudniający powoda mogło być uważane Prywatne Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Poligraficzne "P." SC w W., tj. czy przedsiębiorstwo to było jednostką organizacyjną, o której jest mowa w art. 3 KP, czy też stosunek pracy łączył powoda ze wspólnikami spółki cywilnej, a może tylko ze wskazaną przez powoda

jako strona pozwana Krystynę B.-B. Ponadto Sąd Pracy rozstrzygając wyrokiem sprawę nie wziął pod uwagę, że w ugodzie zawartej w toku rozpatrywania przez ten Sąd sprawy z powództwa Wojciecha K., ostatecznie rozstrzygniętego tym wyrokiem, jako zobowiązane do zapłaty wynagrodzenia za pracę wskazano: "Prywatne Przedsiębiorstwo "P.", którego właścicielem jest Krystyna B.-B.". Wyjaśnienia w tym zakresie wymagało czy Krystyna B.-B. była rzeczywiście właścicielem PPWP "P.", skoro przedsiębiorstwo to jakoby było spółką cywilną.

Wreszcie Sąd Pracy powinien mieć na uwadze to, że występując z powództwem przeciwko pracodawcy będącemu spółką cywilną, pracownik powinien w pozwie oznaczyć jako stronę pozwaną nie tylko spółkę, ale także wszystkich współników. Sąd Najwyższy rozstrzygając niniejszą sprawę w pełni podziela w tym zakresie pogląd wypowiedziany w wyroku tego Sądu z dnia 10 maja 1996 r., I PRN 63/95 (OSNAPiUS 1996 nr 23 poz. 355). W szczególności należy podzielić zapatrywanie, iż za zobowiązania spółki cywilnej współnicy odpowiadają solidarnie (art. 864 KC), a do egzekucji ze wspólnego majątku współników tej spółki konieczny jest tytuł egzekucyjny wydany przeciwko wszystkim współnikom (art. 778 KPC). Wynika stąd, że występując z powództwem przeciwko pracodawcy będącemu spółką cywilną, powód powinien - w celu uzyskania wyroku nadającego się do egzekucji ze wspólnego majątku współników - oznaczyć w pozwie jako stronę pozwaną nie tylko spółkę, ale także wszystkich współników. Gdy tego nie uczynił, to Sąd pierwszej instancji powinien z urzędu wezwać współników do udziału w sprawie w charakterze pozwanych (art. 194 w związku z art. 477 KPC). Sprawa dotycząca konieczności wskazania współników spółki cywilnej określanej jako PPWP "P." w ogóle nie została dostrzeżona przez Sąd Pracy, jak również nie zostało przez ten Sąd wyjaśnione, w jakim sensie pozwana Krystyna B.-B. była właścicielką tego przedsiębiorstwa i czy w istocie przedsiębiorstwo to było spółką cywilną.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie wskazanych wyżej przepisów oraz art. 393¹³ § 1 KPC orzekł jak w sentencji.

=====